

Czas na stronę publiczną! Działania samorządów miejskich na rzecz klimatu, zrównoważonego rozwoju, sprawiedliwego handlu i utylizacji elektroodpadów

Koncepcja zrównoważonego rozwoju sformułowana na Szczycie Ziemi ONZ w Rio de Janeiro w 1992 i powtarzana w wielu późniejszych dokumentach, zakłada, że rozwój gospodarczy musi sprostać wyzwaniu, jakim jest sprawiedliwość międzypokoleniowa i wewnątrzpokoleniowa. W praktyce chodzi o redukcję konsumpcji zasobów i emisji, tak aby jak największa liczba ludzi żyjących obecnie i w przyszłości mogła cieszyć się podstawowym dobrobytem w możliwie czystym środowisku. Należy brać pod uwagę, że zasoby i zdolności absorpcji emisji gazów cieplarnianych Ziemi są ograniczone, co powinno pobudzić większą troskę i solidarność. **Wyzwanie to wspólna odpowiedzialność trzech stron: społecznej (obywatele i organizacje pozarządowe), prywatnej (biznes) i publicznej (władze państwowe i samorządowe).** W tekście poświęconym społecznej odpowiedzialności biznesu poruszyliśmy temat zaangażowania biznesu na rzecz lepszej przyszłości poprzez redukcje swojego odcisku klimatycznego czy zaangażowanie w projekty na rzecz środowiska lub społeczności lokalnych w krajach Południa. Pisaliśmy też o tym, co może zrobić strona społeczna (np. w tekście o wybitnych osobach, które stworzyły prężne organizacje biorące w obronę środowisko), jak i również podkreślamy w tekstach i ćwiczeniach znaczenie indywidualnych nawyków każdej osoby, zachęcamy do „bycia zmianą, którą chcesz zobaczyć w świecie”. Przyszedł czas na pokazanie, co może zrobić trzecia strona czyli władze. **Skupimy się przede wszystkim na samorządach**, bo o nich piszemy mniej niż państwach. Miasta w globalnej rozgrywce o klimat i lepsza przyszłość mają ogromne znaczenie: odpowiadają za konsumpcję 2/3 światowej energii i 70% światowych emisji CO₂. Co warto, podkreślić zgodnie z obowiązującą w Unii Europejskiej i Polsce **zasadzie subsydiarności** to, co da się rozwiązać na najniższym, najbliższym



obywatelom szczeblu władzy, należy tam pozostawić czyli w gestii władz lokalnych. Jak pokażemy, w tekście miasta i gminy mają całkiem duże kompetencje, choćby dlatego, że kształtują politykę transportową, odpadową czy same zużywają energię w swoich budynkach czy zamawiają produkty i usługi i mogą promować zrównoważone rozwiązania i odpowiedzialnych dostawców. Miasta mogą dawać przykład mieszkańcom zarówno zachęcając ich swoim przykładem (np. wprowadzając audyty efektywności energetycznej w swych budynkach, instalując energooszczędne świetlówki, dostarczając parkingów dla rowerów), jak i poprzez możliwość stanowienia prawa mogą wspierać przyjazne dla środowiska działania (np. ograniczając możliwość używania samochodu lub dopuszczając lokalnych producentów żywności na dogodnych warunków do sprzedaży). W naszym tekście pokażemy przykład Warszawy w kontekście dążeń tego miasta do bycia nisko-emisyjną stolicą, a także Poznania, który walczy o zaszczytny tytuł miasta fair trade. Najlepsze wyniki miasta osiągają, gdy tak jak sportowcy, czują doping publiczności. Doping w stronę pozytywnych zmian i jeszcze bardziej ambitnych celów może płynąć z różnych stron. Na pewno aktywni mieszkańcy, którzy swoją gotowością do współpracy, kampaniami, akcjami, a w uzasadnionych wypadkach protestami domagają się od miasta działań motywują miejskie samorządy do działania. Przykładowo, obecnie w Krakowie mieszkańcy protestują przeciwko smogowi i przekraczaniu dostępnych normy stężeniu metali ciężkich w powietrzu. Presja społeczna powinna ułatwić władzom miasta podjęcie ambitnych działań, które mogą się nie spodobać części wyborców (najczęściej zmotoryzowanym) np. ograniczając użycie samochodów osobowych w mieście lub wprowadzając program zastępowania pieców węglowych kolektorami słonecznymi. Ale doping ku dobremu dla środowiska i większości mieszkańców zmianom może też płynąć ze wspólnego działania miast. Warszawa uczestnicząc w elitarnym międzynarodowym klubie miast G40 musi raportować swoje osiągnięcia w redukcji emisji CO₂, bo inaczej wypadnie z klubu, gdy burmistrzowie innych światowych metropolii uznają, że nasza stolica ogranicza się tylko do tworzenia „dobrego klimatu” wokół swego wizerunku. Takie organizacje jak sieć Miast Sprawiedliwego Handlu czy G40 umożliwiają miastom współpracę, wspólne pozyskiwanie funduszy czy dzielenie



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

się dobrymi praktykami. Poza tym międzynarodowe inicjatywy mogą wzbudzać pozytywną konkurencję między miastami, w której każde chce wykazać się lepszymi eko-wynikami – taki mechanizm wykorzystuje omówiona jako przykład Liga Mistrzów OZE. Okazuje się też, że czasem współpraca na szczeblu władz miast przebiega sprawniej niż na poziomie władz państwowych, mniej w niej ideologicznych sporów, a więcej skupienia na konkretnych wyzwaniach takich jak zrównoważony transport czy efektywność energetyczna. Wreszcie, na koniec pokażemy na przykładzie zbiórki elektroodpadów, że nie wszystko jest tylko w dobrej woli samorządów miejskich i gminnych, lecz konkretne ustawy zobowiązują ich do zadbania o istotne problemy środowiskowe.

Warszawa tnie emisje (po swojemu)

Warszawa będzie w tym roku miastem gospodarzem najbliższego szczytu klimatycznego czyli tak zwanej 19 Konferencją Stron (COP 19), jako jedno z pięciu miast na świecie walczyła też o bycie siedzibą Globalnego Funduszu Klimatycznego. Poza tym, że miasto dąży do bycia globalnym ośrodkiem, w którym rozmawia się o zmianach klimatycznych, mając na uwadze promocję swego ekologicznego wizerunku, szczęśliwie podejmowane są przez władze miejskie pewne kroki aby faktycznie ograniczyć emisje gazów cieplarnianych. Emisje CO₂ w Warszawie wykazywały tendencje wzrostową z 5,45 ton na osobę rocznie w 1990 roku do 6,29 w roku 2007, w którym to władze Warszawy obrały za cel ich efektywną redukcję i przystąpiły do Grupy Miast C40 – organizacji założonej przez 40 największych metropolii z całego świata, zajmującej się ochroną klimatu. Z uwagi na cele energetyczne UE Polska zobligowana jest do roku 2020 do redukcji emisji gazów cieplarnianych o 20% oraz musi do tego czasu zwiększyć udział rynkowy energii odnawialnej do 20%. Władze Warszawy jako największego także pod względem emisji polskiego miasta zdecydowały przyczynić się do osiągnięcia tych celów podpisując w 2009 r.

Porozumienie Burmistrzów – dobrowolne **zobowiązanie miast do zmniejszenia emisji CO₂ na swoim terenie o co najmniej 20% i zwiększania udziału OZE w produkcji prądu i ciepła do 20% do 2020 r.** Aby stworzyć strategię działań w obszarze klimatu, prezydent miasta powołała



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Zespół do spraw ochrony klimatu pod swoim przewodnictwem, skupiający dyrektorów właściwych biur Urzędu oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych. Władze miasta podjęły **szereg działań promujących odpowiedzialność klimatyczną**, jak uczestnictwo w globalnej inicjatywie wyłączenia światła „Godzina dla ziemi”, rodzinny „Piknik z klimatem” czy **akcja „Dzień bez samochodu”**, podczas którego wszyscy mieszkańcy mogą bezpłatnie korzystać z komunikacji publicznej.

Jeżeli chodzi o zmiany służące niskoemisyjnemu funkcjonowaniu miasta, szczególną uwagę należy zwrócić na **działania na rzecz zrównoważonego transportu**. Transport indywidualny odpowiada za 80% emisji CO₂ w transporcie w mieście, więc proponując system wygodnej i sprawnej komunikacji miejskiej można ograniczyć tę kwotę. Wśród działań promujących transport zbiorowy i poprawiających jego jakość, należy wymienić **uruchomienie 20 buspasów** – pasów jezdni zarezerwowanych wyłącznie dla transportu zbiorowego. Do tego doszło **rozbudowanie systemu parkingów Parkuj i Jedź** przy wjazdach do miasta w pobliżu początków tras tramwajowych lub stacji metra, a także **wprowadzenie wspólnego biletu dla podmiejskiej kolei oraz linii autobusowych i tramwajowych z obszaru całej aglomeracji**. Dodatkowo, władze miasta zainwestowały blisko 4,2 miliardów złotych w **budowę drugiej linii metra** i również pokaźne środki przeznaczyły na **zakup ponad 150 tramwajów z systemem odzysku energii z hamowania i drugie tyle nowoczesnych autobusów**. Miasto planuje wprowadzić energooszczędne pojazdy o napędach alternatywnych, m.in. autobusy hybrydowe i elektryczne, które były już testowane. W sierpniu 2012 roku zainaugurowano **program Warszawski Rower Publiczny** - uruchomione zostały 55 stacje wyposażane w 1000 rowerów do wypożyczania, a w roku 2013 ma działać 125 stacji z 2100 rowerami. Ostatnią część działań w obszarze zrównoważonego transportu stanowi **projekt upowszechnienia pojazdów elektrycznych, co ma zapewnić oszczędność energii około 25 % w stosunku do pojazdów spalinowych**. Magistrat pracuje nad stworzeniem **niezbędnej infrastruktury do ich ładowania i obsługi** we współpracy z koncernami motoryzacyjnymi i firmami energetycznymi. Warto



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

jednak dodać, że aby samochód był faktycznie przyjazny dla środowiska powinien być napędzany „zieloną” energią z odnawialnych źródeł, która na razie nie jest dostępna w wystarczającej ilości w stolicy. Dodatkowo magistrat planuje wprowadzenie **stref dostępu do centrum w zależności od „ekologiczności” samochodu** – na wzór rozwiązań z Berlina czy z Londynu. Niestety pewne nieskoordynowane z polityką klimatyczną decyzje władz miasta, takie jak **podwyżka biletów komunikacji publicznej**, która nastąpiła z początkiem 2013 roku przynoszą odwrotny efekt do ekologicznych planów zmniejszając ilość użytkowników transportu zbiorowego.

Miasto również planuje przejść na odnawialne źródła energii tak aby osiągnąć cel 20% energii ze źródeł odnawialnych w 2020 roku.

Szacuje się że ok 60% tej energii będzie dostarczane dzięki większym systemom, w czym prym wiodą współspalanie biomasy w elektrociepłowniach (czyli dorzucanie do węgla drewna głównie w postaci ścinków, ale czasem niestety świeżo ściętych drzew) i spalarnie odpadów. Oba te rozwiązania nie są najbardziej zrównoważone, a współspalanie jest wręcz formą oszukiwania opinii publicznej, że się dba o klimat, podczas gdy zachowuje się palenie węgla.

Pozostałe 40% mają zapewnić przydomowe instalacje OZE, m.in. kolektory słoneczne, pompy ciepła i panele fotowoltaiczne, o których dofinansowanie z budżetu miasta mieszkańcy Warszawy mogą się ubiegać. Ratusz, w ramach projektu Cities on Power szykuje **mapę słoneczną dla Warszawy** by każdy użytkownik mógł wyliczyć czy opłaca mu się kolektor słoneczny do produkcji ciepłej wody lub panel fotowoltaiczny do produkcji energii elektrycznej ze słońca, biorąc pod uwagę zacienienie miasta w danym punkcie. Strategią miasta jest też by nie stawiać nowych instalacji OZE, tam gdzie jest dostępne ciepło z sieci, a lokować je zwłaszcza w miejscach, w których miałyby zastąpić np. piec węglowy czy grzejniki elektryczne.

Instalacje OZE takie jak kolektory czy pompy ciepła są również lokowane w budynkach samorządowych, m.in. szkołach czy przy ośrodku sportu z basenem. Ponadto, miasto tworzy program **oszczędności w codziennym funkcjonowaniu instytucji samorządowych (m.in. szkoły, przedszkola)**, który obejmuje przynoszące duże oszczędności zdalne zarządzania energią dla części szkół w Śródmieściu. W planach miasta jest



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

przeprowadzenie **audytów energetycznego** pozwalających na ustalenie oczekiwanego poziomu zużycia dla każdego budynku publicznego, oszacowanie potencjału oszczędności energii, monitorowanie zużycia energii i planowanie działań usprawniających efektywność wykorzystania energii. Częścią polityki klimatycznej stolicy jest też **modernizacja oświetlenia ulicznego**, prowadzącą do redukcji kosztów prądu z około 35 do 27 mln zł rocznie i zmniejszenia emisji CO₂ o 20,5 tys. ton w skali roku.

W zakresie gospodarki odpadami, zakłada się, że po zakończonej w 2015 roku modernizacji i rozbudowie Zakładu Unieszkodliwiania Stałych Odpadów Komunalnych (ZUSOKu), będzie on mógł **odzyskiwać i unieszkodliwiać około 38% zbieranych w Warszawie zmieszanych odpadów komunalnych**. Wedle szacunków Ratuszu, termiczne unieszkodliwianie odpadów ma przynieść odzysk energii z ponad 320 tys. ton odpadów rocznie, co spowoduje możliwość dostarczenia energii cieplnej i elektrycznej do sieci miejskiej, wystarczającej szacunkowo na ogrzanie ponad 11 tys. mieszkań i dostarczenie energii elektrycznej do około 43 tysięcy mieszkań. Warto jednak nieco ostudzić optymizm stołecznych władz, wspominając, że spalanie śmieci wiąże się z emisją toksycznych dioksyn, a energia odzyskana jest kilkakrotnie mniejsza niż ta z recyklingu tych samych odpadów.

Podsumowując, warto docenić Warszawę za współpracę międzynarodową i uwzględnienie wielu aspektów efektywności energetycznej i redukcji emisji CO₂ ze szczególnym wskazaniem na poprawę jakości transportu publicznego (zwłaszcza buspasy, które sprawiły, że autobusy rzadko tkwią w korkach czy system roweru miejskiego) lub choćby działania na rzecz rozwoju energetyki solarnej, takie jak tworzenie słonecznej mapy miasta czy system dotacji do przydomowych urządzeń. Jednakże, miasto powinno otrzymać poważne minusy za postawienie na biomasę jako główne źródło odnawialnej energetyki, dopuszczenie kontrowersyjnego współspalania jako formy „zielonej” energii, a także podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej, które sprawiły, że w ciągu ostatnich 2 lat transport miejski w Warszawie stał się najdroższy w Polsce.

Liga mistrzów OZE



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Małe i średnie miasta wcale nie muszą ustępować metropoliom na przykład w obszarze działań na rzecz zielonej energetyki. Aby dopingowały się nawzajem w pozytywnej rywalizacji, stworzono inicjatywę Ligi Mistrzów OZE. Oparty na piłkarskich skojarzeniach projekt ma przede wszystkim na celu **promocję gmin wykorzystujących odnawialne źródła energii (OZE)** oraz zachęcenie gmin do lepszego ich wykorzystania poprzez **utworzenie lig krajowych w Polsce, Bułgarii i na Węgrzech na wzór 3 lig istniejących w Niemczech, Francji i Czechach**. Wszystkie tworzą ogólnoeuropejską Ligę Mistrzów OZE, mającą zrzeszać w sumie 6 000 gmin i działać także po zakończeniu projektu, który w Polsce koordynuje Stowarzyszenie Gmin Polska Sieć „Energie Cités” (PNEC). Stowarzyszenie organizowało wizytę studyjną zwycięzców polskiej edycji Ligi w Niemczech, gdzie poznawali osiągnięcia tamtejszych firm i miast. Liga przyznaje wyróżnienia i punkty w różnych kategoriach, przykładowo **w Lidze Słonecznej** pierwsze miejsce w Polsce zajęła gmina Szczawnica ze względu na zainstalowanie kolektorów o powierzchni 5455 m², za to ze względu na rozwój fotowoltaiki nagrodzone zostało miasto Bydgoszcz, które wyróżniono również za **wykorzystanie energii słonecznej do napędzania tramwajów wodnych**, które w całości zasilane przez słońce przewożą ponad 30 tysięcy pasażerów rocznie. Nagrody w lidze OZE zdobył również Nowy Sącz, który stworzył **gminny system przyznawania osobom fizycznym pomocy finansowej na zakup i montaż instalacji kolektorów słonecznych**, z którego pomocy skorzystało już kilkaset rodzin w Nowym Sączu. Ponadto, instalacje solarne zamontowano w miejskich jednostkach organizacyjnych i spółkach, np. w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej czy w Komendzie Straży Miejskiej. Osiągnięciami tego jednego z większych miast Małopolski jest kogenerator biogazowy na oczyszczalni ścieków czy system odgazowania na składowisku odpadów z wykorzystaniem biogazu na cele energetyczne. Liga Mistrzów OZE przyznaje też międzynarodowe nagrody w czterech kategoriach według wartości miast. Najwięcej nagród zdobywają niemieckie miasta takie jak Erlangen, które zapewniło ogrzewanie i prąd dzięki **instalacjom solarnym we wszystkich szkołach**, ale też włoska Padwa, która od 1993 roku konsekwentnie realizuje kolejne plany redukcji emisji CO₂ i wdrażania instalacji



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

OZE. Wśród dużych miast - laureatów edycji 2012 jest też francuski Besancon, miasto, które stworzyło **wydział oszczędzania energii** i stworzenie systemu finansowania kolejnych inwestycji OZE z zysków dotychczasowych. W kategorii miast do 20 tysięcy mieszkańców zwyciężył niemiecki Tacherting, gdzie 65% energii pochodzi z OZE (dominuje fotowoltaika, kolektory słoneczne i biogaz), a także w ten sposób jest zasilanych 6 z wszystkich 12 publicznych instytucji. Drugie miejsca zajął francuski Le Mené, gdzie **wspólnie z udziałem lokalnej społeczności stworzono farmę wiatrową, elektrownię na biogaz, a także rozwinięto instalacje solarne**. Trzecie miejsce w tej kategorii zajął węgierski Szarvas, gdzie zainstalowano najwięcej w tym kraju paneli fotowoltaicznych, a także rozwinięto na dużą skalę system grzewczy oparty na energii geotermalnej. w kategorii miast do 100 tysięcy mieszkańców wyróżniono włoskie Grosseto m.in. za udany **program zastąpienia wszystkich azbestowych dachów eternitowych, dachami z wykorzystaniem paneli fotowoltaicznych**. Ponadto stworzono drewniane domy zgodne ze śródziemnomorskimi dziedzictwem kulturowym i w całości zbudowane z lokalnych zasobów z wykorzystaniem lokalnych pracowników. Ponadto miasto stworzyło system 120 miejskich rowerów z napędem elektrycznym, a także zakupiło rowery i samochody elektryczne jako pojazdy służbowe dla miejskich służb.

Poznań i Gdańsk - w drodze do „Miast sprawiedliwego handlu”

W produktach sprawiedliwego handlu bezpośredni producenci dostają większy udział w zyskach niż w częstych na rynku sytuacjach, gdzie absolutna większość zysku wędruje do pośredników, podczas gdy producent otrzymuje skromny procent. Sprawiedliwy handel służy zrównoważonemu rozwojowi, gdyż **ten rodzaj handlu służy większej sprawiedliwości w podziale dochodu, a także produkty tego typu spełniają kryteria ekologiczne**. Typowe produkty ze sprawiedliwego handlu to czekolada, kawa, banany czy orzechy - **produkty żywnościowe** pochodzące z krajów Południa. Niemniej, **istnieje coraz bogatsza oferta takich produktów** szczególnie w krajach zachodnich,



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

ale stopniowo również w Polsce i obejmują one na przykład **kwiaty cięte** (np. goździki sprzedawane w supermarketach pochodzą często z Kenii), **produkty rękodzielnicze** takie jak odzież, torby, a nawet piłki szyte przez spółdzielnie z krajów Południa. Jako ciekawostkę można wspomnieć, że ostatnio w Polsce pojawiły się prezerwatywy ze sprawiedliwego handlu, które produkowane są z kauczuku z odpowiedzialnie zarządzanych plantacji na Sri Lance i mają zerowy ślad węglowy. Bariera w rozwoju sprawiedliwego handlu w Polsce są wciąż wyższe ceny tych produktów, które są dużo droższe niż produkty, których ceny są zaniżone niekiedy kosztem wyzysku producentów. Niestety ze względu na słabo rozwinięty rynek i brak krajowej organizacji certyfikującej, importowane są produkty fair trade np. z Niemiec, które są znacznie droższe niż w tym kraju. O ile w Niemczech czy Anglii produkty *fair trade* są droższe od „zwykłych” średnio o 20-30%, w Polsce często jest kilkakrotne przebicie cen, czyniąc z fair trade luksus dla odpowiednio zamożnych i świadomych konsumentów.

Większej dostępności produktów ze sprawiedliwego handlu służy **kampania „Miast sprawiedliwego handlu”** (Fair trade towns) – w ramach której władze miast wspierają powstawanie punktów sprzedających sprawiedliwe i solidarne produkty. W tej chwili w międzynarodowej sieci uczestniczy już **937 miast głównie z Europy**. Aby miasto dołączyło do tego grona musi spełnić kilka prostych warunków. Po pierwsze, rada miejska podejmuje uchwałę wspierającą sprawiedliwy handel i zobowiązuje się serwować produktów *fair trade* (na przykład na spotkaniach, w biurach i stołówkach). Gama produktów *fair trade* musi stać się dostępna lokalnie, szkoły, zakłady pracy, kościoły i organizacje społecznych zobowiązują się używać produktów Fairtrade w miarę możliwości. W akcji uczestniczą lokalne media nagłaśniając różny w sprawiedliwego handlu, a miasto organizuje wydarzenia służące zwiększeniu świadomości i zrozumienia *fair trade*. Ponadto, w mieście musi powstać grupa sterująca *fair trade* obejmująca reprezentów władz, biznesu i organizacji społecznych tak aby wspólnie koordynować działania wokół celów i rozwijać je przez lata.

Na mapie Europy sprawiedliwego handlu Irlandia, Holandia czy Belgia są gęsto pokryte łezkami oznaczającymi miasta *fair trade*, a w Polsce są zaznaczone tylko dwa miasta - Poznań i aspirujący do tytułu Gdańsk



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

(<http://www.fairtradetowns.org/about/>). Pionierem fair trade w Polsce jest Poznań, którego rada miejska w styczniu 2012 przyjęła deklarację popierającą sprawiedliwy handel, po czym w listopadzie był gospodarzem międzynarodowej konferencji Fair Trade towns, na której otrzymało jako pierwsze w Polsce „tytuł miasta przyjaznego sprawiedliwemu handlu”. Aby miasto otrzymało taki tytuł musi mieć 60 sklepów oferujących tego typu produkty. Władze Poznania zobowiązały się aby proponować te produkty szkolnym sklepikom i stołówkom, a w mieście tym otwarto pierwszy w Polsce sklep sprzedający wyłącznie artykuły fair trade. Rada miejska Gdańska z kolei podjęła jako pierwszy w Polsce, bo w grudniu 2011 uchwałę poparcia dla fair trade w której stwierdzono, że „Gdańsk jest miastem wolności i solidarności dlatego społeczność naszego Miasta angażuje się w nurt poparcia dla idei Sprawiedliwego Handlu”. Jednak realizacja praktycznych postulatów zajęła portowemu miastu więcej czasu niż Poznaniowi. Działania miast w obszarze sprawiedliwego handlu mogą na zasadzie pozytywnej konkurencji przyspieszyć upowszechnienie tych produktów i poprzez rozwój rynku i preferencje dla sklepów (np. niższy czynsz) uczynić je dostępnymi dla mniej zamożnych konsumentów.

Miasta i gminy pomagają w (elektro-) sprzętaniu

W 2005 roku aż 90% zużytego sprzętu RTV i AGD w Polsce trafiło na wysypiska powodując poważne zagrożenia dla organizmów żywych.

Sprzęty elektryczne i elektroniczne zawierają bowiem **liczne substancje trujące**, które po wydostaniu się z uszkodzonego urządzenia przenikają do gleby. Przykładowo, rtęć zawarta w niektórych typach świetlówek, jeśli trafi do zbiorników wodnych, może przeniknąć do mózgów zwierząt i ludzi, powodując zaburzenia wzroku, słuchu, mowy, koordynacji ruchów, żucia i połykania. Związki bromu, stosowane w komputerach, po przeniknięciu do środowiska powodują z kolei schorzenia układu rozrodczego oraz problemy neurologiczne, a kadm zawarty m.in. w bateriach urządzeń elektrycznych zaburza czynności



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

nerek, powoduje chorobę nadciśnieniową, a nawet wywołuje zmiany nowotworowe. **Aby uchronić nas i zwierzęta przed możliwymi zakażeniami, a także promować oszczędność zasobów i recykling, wprowadzono w Polsce odpowiednie prawo.**

Według ustawy z dnia 25 lipca 2005 roku o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, **producenci i importerzy sprzętu elektrycznego i elektronicznego muszą zorganizować i sfinansować odbiór, odzysk i recyklingu zużytego sprzętu**, w ilościach proporcjonalnych do masy produktów wprowadzanych przez nich na polski rynek. Każdy podlegający ustawie przedsiębiorca zobowiązany jest bądź to zawrzeć umowę z organizacją odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego, która w jego imieniu rozliczać się będzie z Głównym Inspektorem Ochrony Środowiska (GIOŚ) lub podjąć się samodzielnej próby realizacji swoich obowiązków. Ponadto, firmy sprzedające sprzęt AGD i RTV muszą nieodpłatnie przyjąć od swojego klienta zużyty sprzęt, który jest tego samego rodzaju (stosunek 1:1 czyli zużyta pralka za nową pralkę, zużyty monitor za nowy).

Wedle ustawy, każda polska gmina ma obowiązek „**Inicjowania i ułatwiania tworzenia punktów zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego**, wskazywania lokalizacji, w których mogą być prowadzone akcje odbierania zużytego sprzętu od mieszkańców gminy oraz podejmowanie działań informacyjnych i edukacyjnych w tym zakresie”. Konsumenci mogą bezpłatnie przekazać każdy sprzęt w dowolnej ilości do gminnych punktów zbierania zużytego sprzętu ZSEE (**skrót oznacza „zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego”**), tj. gminnych jednostek organizacyjnych prowadzących działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Ustawa pozostawia gminom kilka możliwości do wyboru w zakresie organizacji gospodarki elektroodpadami: stworzyć samodzielnie punkty ZSEE, utworzyć go w partnerstwie z prywatną firmą lub zlecić utworzenie i prowadzenie takiego punktu lokalnej firmie zajmującej się odbiorem odpadów. **W każdym wypadku konsument ma mieć zagwarantowany bezpłatny odbiór elektrośmieci. Ponadto**, gmina ma obowiązek poinformować mieszkańców o



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

lokalizacji punktów zbierania ZSEE, zamieścić informacje na stronie internetowej czy poprzez wywieszenie jej na gminnych tablicach informacyjnych, a także wspierać kampanie edukacyjne adresowane do szkół i mieszkańców.

Organizacją Odzysku ElektroEko S.A. z Warszawy organizuje system zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w ramach programu **"Moje miasto bez elektrośmieci"**. Poza zaproponowaniem gminom obsługi punktów ZSEE przez firmę, program próbuje zmobilizować uczniów. Szkoły najbardziej zaangażowane w działania edukacyjne, a także mobilizujące społeczność lokalną do oddawania elektrośmieci do punktów zbierania, będą mogły korzystać z Funduszu Oświatowego, dzięki czemu do placówek trafią pomoce szkolne oraz elementy wyposażenia klas. Organizacja współpracuje od 2007 roku m.in. z Urzędem Miasta w Opolu, a od stycznia 2013 m.in. z UM w Sulejówku. **Mieszkańcy tych miast mogą w wyznaczonych godzinach dostarczyć elektroodpady, ale jeśli** posiadają duże elektrośmieci (np. lodówki, pralki, telewizory powyżej 24 cali, zamrażarki) mogą zamówić bezpłatną usługę ich odbioru bezpośrednio z domu.

Od początku 2012 roku obowiązuje w Polsce nowa ustawa o utrzymaniu porządku w gminach, zwana popularnie ustawą śmieciową, która gwarantuje mieszkańcom odbiór wszystkich śmieci za jedną stawkę, a także niższe rachunki dla osób segregujących odpady. Ważną zmianą jest brak konieczności zawierania samodzielnie umów z firmą zajmującą się wywozem odpadów, bo zajmie się tym od lata 2013 roku gmina. Choć wiele kontrowersji wzbudził ten ostatni zapis, a także wiele obaw wokół wzrostu cen odbioru odpadów, trzeba przyznać, że z punktu widzenia oszczędzania zasobów i redukcji emisji CO₂ jest to sensowny zapis: ostatecznie mniej paliwa spali jedna śmieciarka zbierając wszystkie śmieci z jednej ulicy niż kilka śmieciarek konkurujących ze sobą firm. Gmina ma wyłonić w konkurencyjnym przetargu firmy, które będą odbierać odpady od wszystkich właścicieli nieruchomości, dzięki czemu wszyscy mieszkańcy będą płacić tyle samo niezależnie od ilości wyprodukowanych śmieci i nie będzie „opłacać się”



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

wyrzucać nadwyżek odpadów do lasu. Jak wspomnieliśmy na początku, osoby dokonujące selektywnego podziału odpadów mają ustawowo zapewnione niższe opłaty. Wzrost kosztów odbioru odpadów, wedle Ministra Środowiska, jest związany z tym, że śmieci mają obecnie być przetwarzane, a nie zwyczajnie beztrosko składowane jak dawniej. Gminy mogą ubiegać się o fundusze UE na ten cel aby zredukować nowe obciążenie finansowe mieszkańców.

Bibliografia:

<http://wareski-league.eu/european-league/european-news/the-emperors-of-renewable-energies-were-crowned-in-rome?Itemid=1>

<http://www.res-league.eu/pl/polish-league/polish-best-practices/nowy-szcz-lidere-m-rankingu-energii-odnawialnej-i-mistrzem-polskiej-ligi-oze?Itemid=136>

<http://www.pnec.org.pl/component/content/article/42-liga-mistrzow-oze-res-champions-league.html>

<http://www.res-league.eu/pl/polish-league/polish-news/przedstawiciele-zotychemedalistow-polskiej-ligi-mistrzow-oze-w-allendorfie?Itemid=8>

http://issuu.com/yregnier/docs/res_champions_2012_leaflet/6

<http://www.poznan.pl/mim/wos/news/pierwszy-w-polsce-poznanski-sklep-sprawiedliwego-handlu-otwarty,48705.html>

http://www.fairtrade.org.pl/a226_podsumowanie_poznanskiej_konferencji_fair_trade_towns.html

http://infrastruktura.um.warszawa.pl/sites/infrastruktura.um.warszawa.pl/files/warszawa_prezentacja_konferencja_w_belchatowie.pdf

<http://www.c40cities.org/whycities>

<http://www.um.warszawa.pl/aktualnosci/klimatycznie-na-pl-zamkowym>

<http://www.um.warszawa.pl/en/Highlights/climate-change-conference-2013-warsaw>

<http://www.fairtradetowns.org/>

<http://archiwalne.um.opole.pl/ekologia/index.php?>



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

[option=com_content&task=view&id=112&Itemid=112](#)

<http://www.natropieelektrosmieci.pl/konkurs/partnerzy>

http://www.fairtrade.org.pl/a224_pierwsze_polskie_miasto_przyjazne_dla_sprawiedliwego_handlu.html

http://www.fairtrade.org.pl/a229_milosc_moze_a_nawet_powinna_byc_fair.html

http://www.fairtrade.org.pl/a170_rada_miasta_gdansk_popiera_sprawiedliwy_handel.html

<http://www.jerzmanowice-przeginia.pl/index.php?>

[option=com_content&view=article&id=673&Itemid=198](#)

http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,13020713,Tworca_ustawy_smieciowej___To_koniec_smieci_w_lasach_.html

http://wyborcza.pl/1,76842,12815145,Smieciowy_bunt_miast_i_gmin.html



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej